

Inauguracja Miesiąca
Pogłębień Przyjaźni
Polsko-Radzieckiej
w BIAŁYMSTOKU

Szczególnie uroczyste zapowiadają się w bież. roku Miesiące Pogłępień Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zainaugurowano w dniu wczorajszym w Klubie TPP-R w Białymstoku odczytaniem „O tradycjach przyjaźni polsko-radzieckiej”, który wygłosił przedstawiciel WP — por. Marek.

W części artystycznej wystąpił zespół Liceum Wychowawczych Przedszkoli, który wykonał szereg pieśni polskich i radzieckich oraz wiersze rewolucyjnych poetów radzieckich.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok III. Nr 241 (655)

Białystok, piątek 9 października 1953 r.

A Cena 20 gr

PLAN DOSTAW ZBOŻA MUSI BYĆ WYKONANY

Lepiej organizować pracę
na punkcie skupu

Szybka realizacja obowiązkowych dostaw zależy też m. in. od sprawnej, dobrze zorganizowanej obsługi na punkcie skupu. Gdy magazynier na punkcie skupu dobrze zorganizuje pracę, to gospodarze nie potrzebują godzinami wyczekiwać na przyjęcie dostarczonego zboża, szybko są załatwiani, nie tracąc cennego czasu i chętniej przywożą dalsze partie zboża.

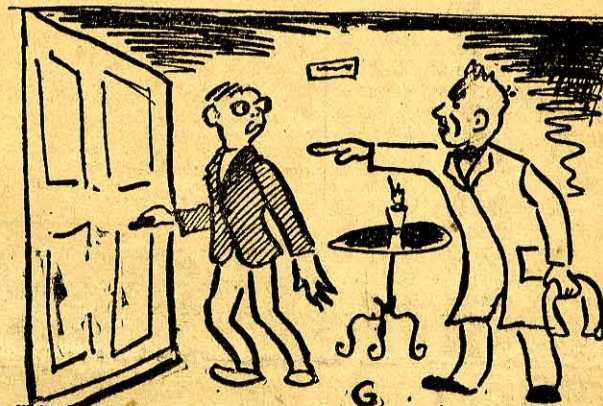
Są jednak takie wypadki, jak np. w Dąbrowie, w pow. sokólskim, gdzie nieraz rolnicy całymi godzinami wyczekują, aby zdać zboże, a niejednokrotnie po całodziennym czekaniu wracają do domu z nieprzyjętym zbożem, aby jutro znowu przyjeżdżać na punkt skupu. Bezdusznie traktuje ludzi magazynier Gliński, który już nieraz, pomimo że ludzie ze zbożem czekali na przyjęcie, zamykał magazyn, odsyłał ich do magazyniera Kirejczyka, a sam szedł do domu.



Te karygodne wypadki

ZNIECHĘCAJĄ LUDZI

do szybkiego odstawiania zboża. Zle zorganizowana jest również praca w gospodzie ludowej. Zawsze tam brakuje obiadów, chłopcy często czekają głodni, bo w gospodzie „za mało” sporządzono obiadów. A bufetowy Czesław Sutnia arogancko się odnosi do ludzi żądających obiadu — wyprasza ich często za drzwi.



Za zorganizowanie dobrej obsługi na punkcie skupu jest odpowiedzialny prezes GS — Mieczysław Rzewucki. Jednak prezes patrzy na to wszystko przez palce.

A PRZECIEŻ I MARNOTRAWSTWO

zniechęca chłopów. Na punkcie skupu bez żadnego przykrycia leży w kupie ponad 200 ton ziemniaków. W każdym dniu gospodarze dostarczają coraz więcej ziemniaków. Jednak prezes GS nie troszczy się o to, że w nocy mogą być przymrozki i ponad 200 ton kartofli może ulec zniszczeniu.

Na punkcie skupu w Dąbrowie brak jest również ROBOTY POLITYCZNO-USWIADAMIĄJĄCEJ.

Nikt z KG PZPR nie interesuje się punktem skupu.

A niejednokrotnie na punkcie skupu krążą wrogie złośliwe plotki, przeważnie o tym, że gdyby rzekomo chłopcy z powiatu augustowskiego nie wywiązali się w 90 proc. z dostaw zboża, to państwo zastosowałoby ulgi z powodu niby „nieurodzajnego roku”.

Gdyby KG interesował się punktem skupu, gdyby ktoś z aktywistów był na punkcie, rozmawiał z chłopami, wytłumaczył, że chlubny czyn chłopów z augustowskiego jest godny naśladowania, że właśnie chłopcy z augustowskiego wzorową realizacją planowych dostaw zboża dali duży wkład w realizację Planu 6-letniego — niewątpliwie wrogie plotki nie miałyby miejsca na punkcie skupu, a realizacja obowiązkowych dostaw w gminie nabrałaby większego rozmachu.

Chłopcy, którzy siedzą beczynnie, czekając na odbiór zboża, chętnie posłuchaliby pogadanki na temat sytuacji międzynarodowej lub na temat konieczności szybkiej realizacji obowiązkowych dostaw, lecz „nie ma kto” przeprowadzić tych pogadarek.

Słaba praca polityczno-uswiadamiąjąca wpłynęła na to, że roczny plan dostaw zboża w całości zrealizowało dopiero 190 małych i średniorolnych chłopów.

Np. w gromadzie Jaczno mało i średniorolnych chłopów zorganizowali zbiorową dostawę i w jednym dniu dostarczyli Ojczyźnie 5.120 kg zboża. Natomiast sekretarz podstawowej organizacji partyjnej w tej gromadzie tow. Aleksander Konstańczuk na plan 283 kg zboża dostarczył tylko 151 kg.

A sołtys gromady Jaczno — Aleksander Sanik, zamiast dać przykład innym i szybko zrealizować swój roczny plan dostaw, na plan 155 kg dostarczył zaledwie 80 kg. Aleksander Sanik zamiast zmobilizować chłopów do wypełnienia obowiązków wobec Ojczyzny sam prowadzi robotę demobilizującą, namawiając chłopów, aby wykonali dostawę tylko w 50 proc., a więcej nie sprzedawali państwu nic, to niby „resztę państwu umorzy”.

Dziwnie jest, dlaczego KG nie zajmie się takim sekretarzem, a Prezydium GRN sołtysiem, który demobilizująco wpływa na chłopów.

O tym wszystkim nie wolno zapominać. Utworzenie na punkcie skupu ośrodka agitacji i ulepszenie pracy punktu skupu — da rezultaty. Pow. sokólski, który zajmuje jedno z ostatnich miejsc — powinien szczególnie zwrócić na to uwagę. (B)

Depesze gratulacyjne do prezydenta Piecka

Depesza przewodniczącego
KC PZPR — Bolesława Bieruta

Do
Towarzysza WILHELMA PIECKA
przewodniczącego Niemieckiej Socjalistycznej Partii
Jedności

Wielce Czcigodny i Drogi
Towarzyszu Pieck.

Z okazji ponownego wybrania Was na stanowisko Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej, przesyłam Wam w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej serdeczne gratulacje i najlepsze życzenia dalszej owocnej pracy dla dobra narodu niemieckiego, dla sprawy pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Sprawa uchronienia Niemiec przed recydywą faszystów, awanturnictwem i jego katastrofalnych skutków, sprawa zjednoczenia Niemiec na zasadach pokojowych i demokratycznych, której z takim poświęceniem i nieugiętą wolą oddajecie swe siły, — stała

się dla Was sprawą całej postępowej ludzkości. Popiera ją też całym sercem naród polski, złączony uczuciami braterstwa i solidarności z Niemiecką Republiką Demokratyczną, ostoją całego narodu niemieckiego w jego słusznej walce o jedność.

Polskie masy ludowe odznaczają się szczególnym zadowoleniem fakt, że na czele tej walki stoi tak wybitny działacz międzynarodowej klasy robotniczej, zasłużony szermierz pokoju i postępu.

Przyjmijcie również, Czcigodny i Drogi Towarzyszu, moje osobiste serdeczne życzenia długich lat zdrowia i pełni sił w Waszej tak odpowiedzialnej i doniosłej pracy.

(—) BOLESŁAW BIERUT

Depesza przewodniczącego
Rady Państwa
Aleksandra Zawadzkiego

Do
Towarzysza WILHELMA PIECKA
Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej
Berlin

W związku z ponownym wybraniem Was na stanowisko Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej, proszę przyjąć, Towarzyszu Prezydencie, najserdeczniejsze gratulacje i pozdrowienia Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i moje własne.

Wybór ten jest dowodem szczerej miłości i głębokiego zaufania, jakie ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej żywi do Waszej Osoby, jako nieugiętego przywódcy i uosobienia szlachetnej, patriotycznej walki postępowych sił narodu niemieckiego o zjednoczenie Niemiec na zasadach demokratycznych, pokojowych, suwerennych, o no-

we Niemcy, związane przyjaznym współżyciem ze swymi sąsiadami i wszystkimi milującymi pokój narodami.

Naród polski widzi w Waszej Osobie, Drogi Towarzyszu Prezydencie, swego szczerego przyjaciela i nieugiętego bojownika o pogłębienie dobrosąsiedzkiej współpracy oraz przyjaźni niemiecko-polskiej i z całego serca życzy Wam długich lat zdrowia i dalszej owocnej pracy dla dobra i szczęścia narodu niemieckiego, dla sprawy pokoju i bezpieczeństwa w Europie i na całym świecie.

(—) ALEKSANDER ZAWADZKI
Przewodniczący Rady Państwa
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

UMACNIA SIĘ PRZYJAŹŃ POLSKO-RADZIECKA 6 milionów ludzi pracy w szeregach TPP-R

Uchwała Plenum Zarządu Głównego
Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

WARSZAWA. Obradujące dnia 7 bm. Plenum Zarządu Głównego TPP-R podjęło następującą uchwałę:

„Plenum Zarządu Głównego stwierdza, iż wzrost aktywności i zasięgu pracy Towarzystwa przyczynia się do ugruntowania świadomości narodu polskiego, że przyjaźń i sojusz ze Związkiem Radzieckim jest ostoją naszej niepodległości, gwarancją bezpieczeństwa naszych granic, źródłem naszych sukcesów gospodarczych.

Na podkreślenie zasługuje dalszy wzrost szeregów Towarzystwa z 4,5 miliona w okresie IV Zjazdu TPP-R do 6 milionów na dzień 1 października r.b. W parze ze wzrostem ilościowym kół i członków TPP-R rozwija się także, choć w stopniu jeszcze niezadowalającym, praca propagandowo-wychowawcza.

Plenum Zarządu Głównego stwierdza konieczność dalszego zacieśnienia łączności i codziennej współpracy z masowymi organizacjami społecznymi na polu stałego i planowego krzewienia wiedzy o ZSRR.

Warunkiem dalszego pomyslnego rozwoju Towarzystwa jest nieustanna troska Zarządu Głównego i władz Towarzystwa na wszystkich szczeblach o pełną realizację wytycznych IV Krajowego Zjazdu TPP-R w zakresie umocnienia trwałej, planowej działalności propagandowej i kulturalno-oświatowej, wspólnie prowadzonej ze wszystkimi organizacjami społecznymi.

Podstawową wytyczną dalszej pracy Towarzystwa win-

no być gruntowne i systematyczne zapoznanie szerokich mas z pokojową polityką rządu radzieckiego, z bohaterką walką narodów radzieckich o pełne ujarzmienie sił przyrody, o postęp i szczęście ludzkości, przyswojenie polskim masom pracującym historię doświadczeń narodów radzieckich w walce o zbudowanie socjalizmu, a szczególnie radzieckich metod pracy, doświadczeń produkcyjnych, troski o człowieka, o jego dobrobyt i wszechstronny rozwój.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Delegacja Związku Literatów Polskich na pogrzeb F. Wolfa

WARSZAWA. W pogrzebie zmarłego w tych dniach wybitnego pisarza niemieckiego dr Friedricha Wolfa weźmie udział delegacja Związku Literatów Polskich w składzie: wiceprezes Zarządu Głównego J. Andrzejewski, przewodniczący Oddziału ZLP w Szczecinie, W. Wirpsza i J. Bocheński.

★ Kupon materiału ubraniowego (100 proc. wełny) ★ radioodbiornik ★ aparat fotograficzny ★ teczka skórzana ★ pióro wieczne ★ cenne książki ★ abonamenty kinowe — oto nagrody, które czekają na uczestników

WIELKIEGO KONKURSU FILMOWEGO „Gazety Białostockiej” i Okręgowego Zarządu Kin,

który rozpoczyna się
JUŻ W PONIEDZIAŁEK

Każdy uczestnik konkursu ma prawo do nabycia po Festiwalu 1 biletu ulgowego
Szczegóły jutro ★ Szczegóły jutro ★ Szczegóły jutro

Uwaga rolnicy!

Chrońcie ziemniaki i okopowe przed przymrozkami

W ciągu najbliższych dni przewidziane są w całym kraju mrozy przymrozki. W związku z tym Ministerstwo Rolnictwa wzywa wszystkich chłopów do zabezpieczania na noc wykopanych ziemniaków i innych okopowych.

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM 196 spółdzielni produkcyjnych ukończyło siewy

Jesienna kampania siewna w woj. białostockim w br. przebiegała w tym roku znacznie sprawniej niż w latach ubiegłych. Na szczególne uznanie zasługują Państwowe Gospodarstwa Rolne, które pierwsze w tym roku zakończyły siewy jesiennie.

Nie pozostają w tyle i spółdzielnie produkcyjne. Na dzień 7 bm. całkowicie zakończyło już siewy 196 spółdzielni produkcyjnych. (mb)

W IV ROCZNICĘ POWSTANIA NRD

Spotkanie młodzieży polskiej z młodzieżą niemiecką

Uroczystość we Frankfurcie n. Odrą

BERLIN. — W czwartą rocznicę proklamowania Niemieckiej Republiki Demokratycznej przybyła do Frankfurtu nad Odrą blisko 150 osobowa delegacja

ZMP. W skład delegacji wchodzi robotnicy i studenci z różnych stron Polski, drużyna piłki nożnej z Poznania i zespół taneczny z Łodzi.

Delegację powitała na moście granicznym na Odrze — sekretarz Centralnej Rady Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ) Inge Lange. Przybyłych witali również licznie zebrana młodzież i mieszkańcy miasta.

Na spotkaniu młodzieży polskiej z młodzieżą NRD we Frankfurcie nad Odrą wygłosił przemówienie sekretarz Zarządu Głównego ZMP, Tadeusz Strzałkowski.

Chłopi francuscy barykadują drogi

Akcja demonstracyjna przeciwko polityce rządu

PARYŻ. — Protestując przeciwko rządowej polityce cen na artykuły rolne, chłopcy francuscy w wielu departamentach środkowej i wschodniej Francji wszczęli akcję demonstracyjną, która polega na barykadowaniu dróg. Jak donosi „Paris Presse”, w miejscowości Niorb odbył się zjazd delegatów organizacji rolniczych 18 departamentów Francji. Na zjeździe tym postanowiono zagrozić w poniedziałek 12 bm. wszystkie drogi w tych departamentach w godzinach od 8 rano do 16. Chłopi departamentu Creuse postanowili w dn. 12 bm. zabarykadować drogi w całym departamencie od godz. 13,30 do 16.

W IV ROCZNICE PROKLAMOWANIA NRD

Ludność NRD uroczyście obchodziła Dzień Republiki

Akademie, wiece, pochody manifestacyjne i festyny ludowe w całym kraju

BERLIN. Ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej bardzo uroczyście obchodziła swe święto — IV rocznicę proklamowania NRD. We wszystkich miastach, osiedlach i wioskach odbywały się akademie, wiece, pochody manifestacyjne, festyny ludowe. We wszystkich miastach i wsiach republiki przybrano odświętne domy i okna wystawowe portretami prezydenta Wilhelma Piecka, transparentami, hasłami i flagami narodowymi.

W stolicy NRD — w demokratycznym sektorze Berlina — odbył się imponujący wiec, na który przybył wybrany ponownie na prezydenta republiki, Wilhelm Pieck. Zebrane na wiecu wielotysięczne rzesze mieszkańców Berlina zgromadziły mu owoce zwycięstwa. Przybyli również, gorąco witani, premier Otto Grotewohl, prze-

wodniczący Izby Ludowej — Johannes Dieckmann, przewodniczący Izby Krajów dr Lobedan, członkowie rządu, przedstawiciele organizacji masowych i korpusu dyplomatycznego.

Na wiecu przemawiali: zastępca przewodniczącego Izby Ludowej — Hermann Matern oraz nadburmistrz Wielkiego Berlina Friedrich Ebert.

Uroczysty wiec w Poczdamie zgromadził przeszło 25 tysięcy mieszkańców miasta. Wiec przekształcił się w manifestację zaufania ludności

do rządu i do polityki zjednoczenia Niemiec.

Mieszkańcy Lipska zorganizowali wielki pochód. W wielu punktach miasta odbyły się zabawy ludowe. Delegacje społeczeństwa, partii i organizacji masowych Lipska złożyły wieńce u stóp pomnika ku czci żołnierzy radzieckich, poległych w walce o wyzwolenie Niemiec.

O uroczystych obchodach Dnia Republiki donoszą również z Halle, Karl Marx Stadt, Rostocku i innych miast NRD.

W hołdzie poległym żołnierzom radzieckim

BERLIN. — Z okazji czwartej rocznicy proklamowania Niemieckiej Republiki Demokratycznej, ludność stolicy tradycyjnym zwyczajem uczciła pamięć żołnierzy radzieckich, poległych w walce o wyzwolenie Niemiec, składając wieńce u stóp pomnika bohaterów Armii Radzieckiej.

W uroczystości złożenia wieńców wzięli udział: przewodniczący Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Johannes Dieckmann, premier Otto Grotewohl, wicepremier Otto Nuschke, członkowie i zastępcy członków Biura Politycznego Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, jak również członkowie rządu oraz przewodniczący Komunistycznej Partii Niemiec — Max Reimann.

Na uroczystości przybył ambasador ZSRR i wysoki komisarz ZSRR w Niemczech, W. S. Siemionow oraz ambasadorowie i przedstawiciele za przyjaźniowych krajów.

Liczenie przybyły również delegacje partii politycznych, organizacji masowych, zakładów pracy, urzędów i spółdzielni produkcyjnych, jak również wielkie rzesze mieszkańców demokratycznego Berlina.

BERLIN. — Liczne delegacje ze wszystkich dzielnic zachodniego Berlina złożyły wieńce i wianki kwiatów pod pomnikiem ku czci żołnierzy radzieckich w okręgu Tiergarten (w sektorze brytyjskim).



W dniu 7 bm. przybyła do Warszawy delegacja Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą (WOKS), która weźmie udział w obchodach Miesiąca Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Na zdjęciu: Goście radzieccy na lotnisku Okęcie.

CAF — fot. Kondracki

Uchwała Plenum Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Plenum Zarządu Głównego wzywa wszystkich członków TPP-R do realizacji tych zadań, do dalszej pracy nad umocnieniem jedności narodu polskiego w walce o realizację programu Frontu Narodowego, do zlikwidowania wszelkich prób wrogiej oszczerczej propagandy prowadzonej przez różnego rodzaju agentów imperialistycznych zmierzających do podważenia przyjaźni i sojuszu łączącego nas ze Związkiem Radzieckim.

Plenum Zarządu Głównego wzywa wszystkie ogniska organizacyjne TPP-R do dalszej pracy nad umocnieniem szeregów Towarzystwa, szczególnie na wsł, do ożywienia działalności propagandowej kół TPP-R i rozszerzenia zasięgu ich oddziaływania, do zacieśnienia współpracy z innymi organizacjami społecznymi, do sprawnej organizacji tegorocznego Miesiąca Po-

głębia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Plenum Zarządu Głównego wyraża głębokie przekonanie, że wszyscy aktywni i członkowie TPP-R nie będą szczególnie siłą dla wykonania tych zadań i że z odwagą energią przystąpią do pracy, aby jeszcze bardziej zacieśnić więź przyjaźni i braterstwa łączącą nas z wielkim Związkiem Radzieckim — niezwykłą i niepodległą, wolnością i niepodległością narodów.

Wielkie zainteresowanie wystawą polską w Pekinie

5-krotny wzrost obrotów handlowych między Polską a Chińską Republiką Ludową

PEKIN. Agencja Nowych Chin podaje obszerny komentarz o wystawie polskiej, otwartej w Pekinie dnia 27 września br. Podkreślając, że wystawa ta cieszy się olbrzymim zainteresowaniem mieszkańców Pekinu i kół gospodarczych Chińskiej Republiki Ludowej, agencja podaje jej opis. Agencja stwierdza, że ekspozycja na wystawie polskiej

Jan Izydorczyk ambasadorem Polski w NRD

WARSZAWA. — Rada Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mianowała dotychczasowego szefa misji dyplomatycznej PRL w Niemieckiej Republice Demokratycznej Jana Izydorczyka ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym PRL w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Członkowie delegacji WOKS u przewodniczącego St. RN

WARSZAWA. — Członkowie delegacji WOKS, przybyli do Polski na uroczystości obchodu Miesiąca Przyjaźni Polsko - Radzieckiej złożyli wizytę przewodniczącemu Prezydium Stołecznej Rady Narodowej — Jerzemu Albrechtowi.

W czasie wizyty naczelny architekt Warszawy, laureat Nagrody Państwowej — inż. Sigalin zapoznał gości radzieckich z realizacją planów budowy nowego Warszawy.

Z ramienia delegacji przemówił jej kierownik, zastępca ministra Kultury ZSRR, kandydat nauk agrobiologicznych Wsiewołod Stoletow, który przekazał dla budowniczych Warszawy pozdrowienia od narodów Związku Radzieckiego.

Wizyta upłynęła w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze.

Ziemniaki NA ZIMĘ

Zaopatrzenie ludności przebiega sprawnie

WARSZAWA. — Do miast i ośrodków przemysłowych całego kraju nadchodzą codziennie duże transporty ziemniaków konsumcyjnych, przeznaczonych na zaopatrzenie zimowe w dz. pracy. Dotychczasowe dane o przebiegu tej akcji wskazują, że jest ona w tym roku znacznie lepiej zorganizowana i prowadzona niż w roku ub., dzięki temu plan dostaw na rynek w okresie do 1 października przekroczono o 5 proc., a zapotrzebowanie największego ośrodka robotniczego — Śląska, pokryto już w 50 proc.

Część ziemniaków odbierana jest przez MHD i ZSS, część zaś bezpośrednio przez poszczególne wielkie zakłady pracy, zaopatrujące swych pracowników.

Niezależnie od rozprowadzenia ziemniaków przez wielkie zakłady pracy, w najważniejszych ośrodkach przemysłowych zorganizowano w miastach tzw. sprzedaż placową. W samej tylko Warszawie, uruchomiono 105 punktów sprzedaży placowej. Taka forma sprzedaży pozwala na nabywanie większych ilości ziemniaków w dowolnym dniu i w dowolnym punkcie.

Handel uzupełniony oraz zakłady żywienia zbiorowego przystąpiły już do kopowania ziemniaków.

W sprawie stosunku między Państwem i Kościołem

Zamieszczamy poniżej listy, które otrzymała Redakcja w sprawie deklaracji Episkopatu i oświadczenia Rządu PRL.

Inż. Alfons Szymczukiewicz

Kierownik Oddziału Hydrologiczno-Meteorologicznego w Białymstoku

Wszyscy już wiemy, że neohitlerowcy i ich poplecznicy szykują nowy zamach na naszą Ojczyznę, na nasze domy, świątynie. Naszym zadaniem wobec tej groźby winno być skupienie wszystkich katolików w zgodnym wysiłku. Konieczna jest pełna konsolidacja społeczeństwa.

Episkopat polski dnia 28. IX. br. zgodnie z Porozumieniem dał wyraz swej troski o dobro Kościoła i dobro narodu. Ja rozumiem, że nam katolikom chodzi o to, ażeby bardziej zacieśnić jedność społeczeństwa w szeregach Frontu Narodowego, którego zasadą wzmacnia Porozumienie, ażeby jeszcze mocniej połączyć siły całego społeczeństwa i skierować je przeciwko wrogom naszego kraju, przeciwko neohitlerowcom z Bonn, przeciwko dywersantom i sabotażystom, ażeby skierować te siły na odciśnięcie walki o pokój, o sprawiedliwość społeczną i dobrobyt.

Mam nadzieję, że deklaracja Episkopatu polskiego stanie się konstruktywnym i twórczym czynnikiem, działającym dla pomyślnej perspektywy tego wysiłku.

Docenił dr med. Ludwik Komczyński

Kierownik Zakładu Anatomii Patologicznej Akademii Medycznej w Białymstoku

Najważniejszą sprawą jest jedność w narodzie, którą gwarantuje nam silny sojusz robotniczo-chłopski wspólnie z inteligencją pracującą. Wszelkie zakusy na tę jedność należy traktować jako wrogą robotę, a burzycieli, wicherzycieli tej jedności winna spotkać zasłużona kara, obojętnie jakie by stanowisko zajmowali. Nie może być dla nich miejsca w społeczeństwie polskim.

Wszyscy katolicy śledzili uważnie proces biskupa Kaczmarka. Tok przewodu sądowego, poparty dowodami rzeczowymi ujawnił, że mimo Porozumienia, zawartego między Rządem naszą Polski Ludowej i Episkopatem w roku 1950, pewna liczba księży z najwyższymi dostojnikami na czele, daleko odbiegała od zasad wytyczonych przez to Porozumienie, pracując na szkodę Polski Ludowej, stąd musiała ponieść zasłużoną karę.

Ostatnie oświadczenie Episkopatu służy żywotnym interesom narodu polskiego, zapewniając Kościołowi pełne warunki spokojnej działalności religijnej.

Katolicy polscy mając zagwarantowaną pełną swobodę wykonywania praktyk religijnych, winni nie dopuścić, aby Kościół był nadużywany do celów niezgodnych z jego postannictwem, wszelkie zakusy zmierzające w tym kierunku piętnować i w pokoju jednoczyć się w budowie silnej Polski Ludowej.

Ks. Eugeniusz Bielaj

Sekretarz Okręgowej Komisji Księży przy ZBoWiD w Białymstoku

Mnie przede wszystkim najbardziej cieszy fakt deklaracji Episkopatu polskiego z dnia 28. IX. br., jak też audyencja kierownictwa Episkopatu z Przewodniczącym księdzem biskupem Kiepaczem na czele u Prezesa Rady Ministrów ob. Bolesława Bierutę w dniu 29. IX. br.

Jestem głęboko przekonany, że doniesie Porozumienie z 14 kwietnia zawarte między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Episkopatem zostanie w każdym szczególe zrealizowane.

My, księża, którzy wyszliśmy z ludu i dla ludu chcemy pracować, będziemy mogli z całym zapałem i poświęceniem wprowadzać w czyn najistotniejsze nasze zadania służby Bogu i Ojczyźnie.

Szczególniejszą radością napawa mnie fakt, że mamy w tym względzie wyraźne instrukcje i polecenie zawarte w komunikacie Episkopatu do duchowieństwa i wiernych. Chwilowe zastrzeżenia i rezerwa nie powinny już mieć miejsca, a pracując ramie przy ramieniu ze wszystkimi ludźmi dobrej woli w ramach Frontu Narodowego zapewnimy szczęśliwe jutro ukochanej Ojczyzny.

PROTEST PRZECIWKO LISYMANOWSKIM POGRÓŻKOM

Pismo generała Timayyva do dowództwa sił zbrojnych NZ

Dalsi jency strony ludowej domagają się repatriacji

PEKIN. — Jak donosi agencja Nowych Chin, przewodniczący komisji repatriacyjnej państw neutralnych, hinduski generał Timayyva wystosował dnia 7 bm. do dowództwa sił zbrojnych NZ pismo, w którym stwierdza:

W ostatnich dniach komisja repatriacyjna otrzymała informację o oświadczeniach oficjalnych przedstawicieli rządu Korei południowej na temat kilku incydentów, jakie miały miejsce w obozach jenieckich w południowej części strefy zdemilitaryzowanej, znajdujących się pod nadzorem wojsk hinduskich. Oświadczenia te dowodzą zupełnego braku poszanowania dla zadań i obowiązków komisji repatriacyjnej państw neutralnych i wojsk hinduskich i zmuszają do tego, aby podburzać nie tylko jeńców wojennych, lecz także ludność cywilną, mieszkającą na południe od strefy zdemilitaryzowanej.

Dowództwo sił zbrojnych NZ winno zrozumieć, że pogrozki zawarte w tych oświadczeniach, m. in. przeciwko wojskom hinduskim, są nie tylko pogwałceniem ogólnej przyjętych reguł przyzwyczajenia w stosunkach między narodowych, lecz są również przeszkodą do należytego wykonywania przez komisję jej obowiązków. Komisja repatriacyjna jest przekonana, że dowództwo sił zbrojnych NZ nie zechce tolerować podobnego stanu rzeczy ani przyczyniać się do pogłębiania trudności komisji repatriacyjnej.

W zakończeniu generał Timayyva przypomina dowództwu sił zbrojnych NZ o obowiązkach, jakie nakłada na obie strony art. 2 paragraf 6 porozumienia w sprawie kompetencji komisji repatriacyjnej państw neutralnych. Artykuł ten mówi o zapewnieniu bezpieczeństwa i porządku w rejonie wokół miejsc przebywania pod strażą jeńców wojennych, w celu zapobieżenia wszelkim zamieszkom i najściu jakiegokolwiek sił zbrojnych — łącznie z nieregularnymi siłami zbrojnymi — na miejscowości, w których przebywają pod strażą jency wojenni.

REPATRIACJA JENCÓW W KOREI

PEKIN. — Agencja Nowych Chin donosi z Kaesongu, że w dniu 7 października dowództwo hinduskich wojsk ochronnych przekazało stronie koreańskiej chińskiej dalszych sześciu jeńców chińskich i koreańskich. Tak więc ogólna liczba jeńców, którzy po wyjściu z obozów amerykańskich żądali repatriacji i zostali repatriowani jeszcze przed

rozpoczęciem pracy wyjaśniającej, wynosi 117.

MOSKWA. — Agencja TASS donosi z Pchaj:

Jak podaje dziennik „Indian Express”, ambasador Stanów Zjednoczonych w Delhi Allan został wezwany do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki Hinduskiej. Omawiano z nim zagadnienia związane z ostatnimi wydarzeniami w Korei.

Sukcesy wietnamskiej armii wyzwolenczej

Zaniepokojenie burżazyjnych dzienników francuskich

PARYŻ. — Burżazyjna prasa francuska coraz częściej zamieszcza alarmujące wiadomości o wzmożonej akcji wietnamskiej armii wyzwolenczej.

„Dziennik „Franc Tireur” stwierdza, że oddziały wietnamskiej armii ludowej wzmożyły ataki w Tonkinie przeciwko francuskiemu korpusowi ekspedycyjnemu i wojskom marionetkowego cesarza Bao Dala. W ostatnich dniach 20 posterunków francuskich w rejonie delty Rzeki Czerwonej „znalazło się w ciężkiej sytuacji”. Kilka batalionów wietnamskiej armii ludowej wdarło się w okolice Bui-Szu (o 120 km na południowy-wschód od Hanoi). W rejonie Bui-Szu jeden batalion wojsk Bao Dala został rozgromiony przez oddziały trójtów wietnamskich.

PEKIN. — Agencja Nowych Chin donosi, że dowództwo wietnamskiej armii ludowej opublikowało komunikat, stwierdzający, że w ciągu 9 miesięcy br. wojska imperialistyczne straciły w Wietnamie południowym przeszło 5 tysięcy żołnierzy i oficerów w zabitych, rannych i wziętych do niewoli.

Wiadomości

KAIR. B. minister Ibrahim Farag skazany został na dożywotnie więzienie za „zdradę stanu”. Minister Ibrahim Farag, członek partii Wafd, był bliskim współpracownikiem b. premiera Naha-sa Paszy.

PEKIN. Na ulicach Seulu, Fusanu i innych miast południowokoreańskich znajduje się codziennie zwłoki ludzi, którzy zmarli z głodu.

Jak podała ostatnio agencja południowokoreańska Tonjan Thon sin, do 1 września rb. przeszło 50 tys. rodzin chłopskich w Korei południowej musiało w obliczu śmierci głodowej sprzedać swe działki ryżu na pniu.

BERLIN. Agencja ADN donosi, że ogłoszony został komunikat w sprawie podpisania układu o dostawach towarów między rządem NRD a rządem Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

PARYŻ. 7 października w Teheranie odbyła się demonstracja kilkuset robotników, zwolnionych ostatnio z pracy na rozkaz rządu Zahediego. Robotnicy te są pochodzenia o sympatie do irańskiej Partii Ludowej.

Policia zaatakowała brutalnie pochód robotniczy, usiłując go rozproszyc.

TEHERAN. Jak podaje dziennik „Khar Zar”, Amerykanie oświadczyli rządowi irańskiemu, że jeśli będzie nadal prowadził walkę przeciwko komunistom, to Stany Zjednoczone zwiększą pomoc finansową i wojskową udzielaną Iranowi.

RZYM. W pobliżu miejscowości Niscemi (prowincja Caltanissetta) na Sycylii bezrolni chłopcy zajęli nieuprzedzone ziemie, które od dłuższego czasu leżały odłogiem. Chłopcy postanowili stworzyć spółdzielnię rolniczą.

DELHI. Korespondent agencji Associated Press donosi z Delhi, iż rząd hinduski zażądał w drodze dyplomatycznej od rządu USA, aby podjął on kroki w celu położenia kresu ingerencji Korei południowej w prace komisji repatriacyjnej państw neutralnych.

0 życia mieszkańców przedmieścia

DOJLIDZKIE KŁOPOTY

Państwowa Fabryka Sklejek w Dojlidach przesłała w posiadanie tych, którzy musieli przedtem nagiąć karku, aby zapracować własnymi rękami na właściciela — kapitaliste.

Dziś z okien świetlicy dojlidzkiej fabryki rozbrzmiewa śpiew młodzieży. Chór, balet, zespół muzyczny i dramatyczny zespala dziś nie tylko młodzież pracującą w fabryce — połowa członków zespołu to mieszkańcy Dojlid.

Fabryczna świetlica stała się dziś ośrodkiem życia kulturalnego Dojlid. Znajdzie tu mieszkańiec Dojlid gazetę, może sobie książkę poczytać, chętnie przychodzi na wyświetlane filmy. W tej własnie świetlicy mieszkańcy Dojlid razem z robotnikami fabryki podjęli współzawodnicztwo zbiórki złomu na budowę Warszawy.

Każdego też dnia w gabinecie lekarza-dentysty spotkać można obok robotników fabryki wielu mieszkańców Dojlid korzystających z opieki lekarskiej.

ALE SA JESZCZE I BRAKI

Mieszkańcy Dojlid mają jednak swoje bolączki. „Drobne i

małe” w pojęciu niektórych biurokratów, w dużym stopniu utrudniają one jeszcze życie mieszkańcom Dojlid.

Np. czyżby lekarz, który trzy razy w tygodniu odwiedza pracowników Fabryki Sklejek i Browaru, nie mógł przyjechać przez 2 — 3 godziny wszystkich mieszkańców Dojlid?

I nie tylko sprawy stałego lekarza nie załatwiono do tej pory.

Dlaczego np. Spółdzielnia Pracy Fryzjerów nie pomyślała dotychczas o założeniu punktu usługowego? Dlaczego brak jest w Dojlidach takich punktów usługowych jak szewski i krawiecki? Dlaczego do niedawna w calych Dojlidach nie było nawet skrynek do listów? Dlaczego nie ma tam ani jednego kiosku „Ruchu”? Czyżby mieszkańcy Dojlid nie chcieli czytać gazet, palić papierosów? Dlatego po znaczek pocztowy trzeba udawać się aż do miasta?

DLATEGO PROPUJEMY

aby Dyrekcja Poczty zajęła się sprawą utworzenia w Dojlidach agencji pocztowej, którą można założyć nawet w kiosku (jeśli rzeczywiście Fabryka Sklejek nie może przydzielić na ten cel nawet małego pokoiku we własnym budynku).

Proponujemy Prezydium MRN, aby zajęło się energicznie sprawą przeprowadzenia wreszcie kanalizacji w przedszkolu dojlidzkim. Przecież dzieciom trzeba stworzyć odpowiednie warunki. Sprawa nie jest zbyt trudna — do Ośrodka Szkolenia Kadr CRS jest zaledwie kilkadziesiąt metrów, przeprowadzenie kil-

kudziesięciu metrów rur kanalizacyjnych nie jest kosztowne.

Białostockim Zakładom Przemysłu Piekarniczego proponujemy, aby usprawniły dowóz chleba i zaopatrywały sklepy w dostateczną ilość pieczywa.

Proponujemy Dyrekcji PSS, aby nie sprzedawała w swych sklepach w Dojlidach starego masła oślekowego. Teżby dyrekcji przypominamy, że i mieszkańcy Dojlid lubią jeść sery, których nawet „na lekarstwo” nie można znaleźć w dojlidzkich sklepach.

Podobne życzenia ślemy pod adresem MHM. Lepiej trzeba zaopatrzyć sklep mięsny pamiętając, że właśnie tam w Dojlidach mieszka wielu robotników, których pozbawia się przez jedno niedopatrznie, jedno biurokratyczne zarządzenie dobrego zaopatrzenia.

I dalej. Czas już — Dyrekcjo MKZ — usprawnić komu-

nikację z Dojlidami. Trzeba, ażeby wreszcie samochody przychodzące na pętlę stały tam 10 min., a nie 6 lub 8. Przypuszczamy, że słuchacz kursu w Ośrodku CRS nie będzie wracać z teatru czy kina białostockiego pieszo, jak to się często zdarza.

Wreszcie pod adresem wydziału drogowego MPR-B ślemy w imieniu wszystkich mieszkańców Dojlid życzenie, aby znikło już z ulic tej dzielnicy błoto. Życzenie to ślą dzie ci czapki codziennie w okresie wiosennym czy jesiennym do szkoły, pracownicy, którzy muszą brnąć do najbliższego przystanku autobusowego i ci wszyscy, których przejeżdżający samochód nie raz już obryzgał błotem i wodą.

Wiele jeszcze można zrobić. Wiele jeszcze braków należałoby wymienić. Nie robimy tego, gdyż wierzymy, że ci wszyscy, którzy mogą w ten czy inny sposób uczynić życie mieszkańców Dojlid znosić — zrobią to.

J. Ogłodziński

Województwo białostockie przoduje w zbiorce na SFBS

Wojewódzki Komitet Budowy Warszawy oraz Powiatowe Komitety Budowy Warszawy stanęły przed poważnym zadaniem wykonania rocznego planu zbiórki na SFBS w wysokości 3 milionów złotych. Aby zadanie to wykonać należało nadrobić wszystkie niedociągnięcia w pracy komitetów, które stały się przyczyną niewykonania planów rocznych w latach ubiegłych.

Zorganizowano narady robocze, na których wszystkie powiaty naszego województwa przystąpiły do współzawodnictwa w zbiorce na SFBS.

W wyniku podjętego współzawodnictwa między powiatami, 9 komitetów powiatowych zwiększyło swoje plany zbiórki o 10 — 20 proc.

W oparciu o ten zwiększony plan województwo białostockie weszło do współzawodnictwa woj. lubelskie.

Podjęte współzawodnictwo dokonało zasadniczej zmiany w pracy WKBW, którego pracownicy z wysiłkiem całego społeczeństwa białostockiego dają obecnie bardzo pomyślne wyniki. Po ośmiu miesiącach współzawodnictwa między obu województwami, woj.

białostockie wykonało roczny plan zbiórki na SFBS w 97,1 proc. i zajmuje w skali krajowej I miejsce.

Woj. lubelskie plan swój wykonało do tego czasu w 52,4 proc. zajmując 13 miejsce w skali krajowej.

Od aktywnej postawy naszego społeczeństwa zależy, aby roczny plan wykonać w 100 proc. i utrzymać do końca zaszczytne pierwsze miejsce w kraju. (Jo)

12 października 1953 roku — w HALI SPORTOWEJ

dwukrotnie
BIAŁOSTOCKA MOZAIKA
Jan Cajmer — z orkiestrą

oraz
Adolf Dymśa
Alina Janowska
Andrzej Rokita

Organizuje: Stow. Dziennikarzy Polskich
Dochód: na budowę młodzieżowego Pałacu Kultury w Białymstoku

Przedprzedaż biletów „Orbis” od 10 bm. Szczegóły w afiszach

matyGAZETA

Poczekalnia dworca autobusowego PKS w Białymstoku ma zamiar zmienić swoje przeznaczenie i stać się muzeum starych plakatów.

Sądymy, że o minionym już Tygodniu Zdrowia i Świeć Morza potomni dowiedzą się z kroniki, a współcześni woleliby żyć zagadnieniami aktualnymi.

W Ekspozyturze Wojewódzkiej „Domu Książki” w Białymstoku ktoś od dłuższego czasu poważnie zaspiał. Jakiś konserwatysta pisemka wysyłane do LPZ adresuje na „martwe dusze” — Ligę Lotniczą i Ligę Morską, co poważnie opóźnia korespondencję, gdyż pisemka okreśną drogą docierają do LPZ. Ci, którzy czytają gazety i słuchają radia wiedzą, że nie ma już Ligi Lotniczej i Ligi Morskiej, gdyż te organizacje od bardzo dawna zostały potępione w jedną organizację LPZ. A Ekspozytura „Domu Książki” z uporem godnym lepszej sprawy, wydaje pieniądze na porto i papier. (zez)

SOS! — wołają mieszkańcy Bojar, gdyż szaleł na Starym

CZYSTOŚĆ
w miejscach publicznych
zależy od Ciebie!

UROCZYSTA AKADEMIA

W dziewiątą rocznicę powstania Milicji Obywatelskiej

W dniu 7 bm., w 9 rocznicę powstania ludowego organu bezpieczeństwa — Milicji Obywatelskiej — odbyła się uroczysta wieczornica, na którą przybyli sekretarz propagandy Komitetu Wojewódzkiego PZPR — tow. Książę, komendant wojewódzki MO, szef Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, oraz szereg zaproszonych gości.

„9 lat istnienia Milicji Obywatelskiej, to okres ofiarnej i bohaterstwa walki z tymi wszystkimi, którzy usiłują przeszkodzić narodowi polskiemu w jego marszu do socjalistycznego jutra — mówił w swoim referacie komendant wojewódzki MO. Trudny, ale zaszczytny obowiązek, jaki postawili przed nami rząd i partia — obronę interesów mas pracujących — spełniamy sumiennie. Nie będziemy szczędzić sił, ani życia w walce ze szkodnikami gospodarczymi, złodziejami i chuliganami. Niech nasze osiągnięcia w służbie przyczynią się do pełnego zabezpieczenia ładu i porządku, do wzmocnienia siły Polski.

Dziś, w 9 rocznicę powstania MO składamy hołd poległym funkcjonariuszom w walce z wro-

giem naszego kraju, w walce z wrogami ustroju ludowego”.

Następnie tow. Książę przekazał zebranym milicjantom po zdrowieniu z okazji 9 rocznicy powstania MO od Komitetu Wojewódzkiego PZPR i mas pracujących Białostoczniny. Słowa tow. Książę wywołały na sali długo niemiłą owocę.

W części artystycznej wystąpił młody, niedawno zorganizowany chór Komendy Wojewódzkiej MO z zespołem mandolinistów oraz chór kursu wyszkolenia. Chóry wykonały szereg pieśni masowych i ludowych.

Na zakończenie uroczystej wieczornicy odbyła się wspólna zabawa. (Jo)

Komunikat

Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Partijnego w Białymstoku podaje do wiadomości aktywny partyjny i społeczny, że biblioteka i czytelnia Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Partijnego przy ul. Warszawskiej 11 czynne są codziennie w godz. od 10 do 21.

PRZY ULICY STALINA

Rozpoczęto budowę nowych bloków ZOR

Ulica Stalina z roku na rok staje się coraz piękniejsza. Z każdym dniem znikają po obu

stronach ulicy gruz. Na ich miejscu powstają nowe domy i zieleńce.

Przed kilku dniami Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego rozpoczęło prace przygotowawcze do budowy nowych bloków mieszkalnych nr 27 i 28. Bloki te zostaną wybudowane między ulicą Waryńskiego i Częstochowską i wejdą w skład osiedla ZOR.

Blok nr 28 zostanie wybudowany od strony ul. Stalina. Parter tego budynku zajmą lokale handlowe, piętra przeznaczone są na mieszkania.

Blok nr 27 stanie tuż za pierwszym i będzie wyłącznie przeznaczony na mieszkania. ZBM przewiduje, że oba bloki mieszkalne będą wybudowane w stałym surowym do końca bieżącego roku, a oddane do użytku zostaną w pierwszym kwartale 1954 roku.

Tempo robót i zapoż, z jakim załoga ZBM przystąpiła do robót wskazuje, że termin zostanie dotrzymany. W ciągu niespełna dwóch tygodni od rozpoczęcia pierwszych robót, odgrusowano prawie cały teren.

Około 15 bm. budowniczowie przystąpią do zakładania ław fundamentowych i wznoszenia muru nowych bloków mieszkalnych. (mb)

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBIONO przepustkę wydaną przez BZPW im. dyr. Sierżana w Białymstoku na nazwisko Kędzia Maria, zam. Mickiewicza 31. g 915-1

SKRADZIONO na dworcu we Wrocławiu dn. 27 września br. teczkę brązową zawierającą pieczęć firmową o treści: „Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Białymstoku”. g 915-1

„Gazeta Białostocka” — Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Redaguje Komitet. Wydawca: RSW „Prasa”. Redakcja i administracja Białostocka, ul. Kilińskiego 15. Telefon: redaktor naczelny 34-14, z-ca red. 36-16, sekretarz redakcji 29-22, redakcja nocna 25-36, centrala 37-47, 748, 749, dział partyjny 34-20, dział informacji 36-33. Oddziały Redakcji: Elk. ul. Armii Czerwonej 17, II piętro, tel. 656, Bielsk Podlaski, ul. Kopernika 2, pokój nr 10, tel. 112. Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze. Prenumerata zbiorowa (od 5 egz. na jeden adres) 3,50 zł — Prenumerata pocztowa 6,00 zł. Konto PKO Nr XII — 1312/110. Biuro Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa” Białostocka, ul. Kilińskiego 15. Konto NBP w Białymstoku Nr 357 110/127. Cennik: Ogłoszenia drobne 1,50 zł za wyraz, wymiarowe: za tekstem zł 4,50, w teście zł 6,50 za 1 mm, specjalne zł 28 za wiersz.

Biał. Zakł. Graf. w Białymstoku

T-4-10035

Na rusztowaniach — BIAŁEGOSTOKU —

Zimno, które zapawało od kilku dni na razie nie przeszkadza budowniczym i na białostockich budowlach tempo pracy nie słabnie. Ale już teraz przedsiębiorstwa budowlane powinny się zająć przygotowaniem do okresu zimowego. Szczególną uwagę należy zwrócić na zaopatrzenie robotników w ciepłe watanne ubrania. Niezbędna rzeczą jest również ustawienie

piecyków dla podgrzewania wody i kruszywa, pobudowa nie tzw. cieplaków, które odizolują miejsc pracy od mrozu oraz zbudowanie dróg dojazdowych dla dowożenia materiałów budowlanych w okresie zimowym. Są to oczywiście tylko fragmenty prac przygotowawczych. Szczegółowe informacje kierownictwa budów znajdują w instrukcjach. Przygotowań do okresu zimowego nie należy

lekceważyć, gdyż sta na się one dużą pomocą dla terminowego oddania do użytku budów.

Przykładem troski o zdrowie załogi może być budowa urządzeń wentylacyjnych, zwanych cyklonami, w Białostockiej Rozszalni Lnu. Pył, który osiadał na płucach robotników, przy pomocy nowych urządzeń zostanie usunięty na zewnątrz. (KD)

Młodzież z Okr. Zarządu Kin czeka na świetlicę

Z chwilą wybudowania w Białymstoku nowego gmachu kina „Pokój” Okręgowy Zarząd Kin otrzymał w tym gmachu salę na świetlicę zakładową, która miała być miejscem kulturalnych rozrywk pracowników OZK. Jednak kierownictwo OZK utrudnia młodzieży korzystanie ze świetlicy. Świetlica jest stale zamknięta na klucz, który znajduje się u bibliotekarki. Gdy w dniu 1 października młodzież prosiła o otwarcie świetlicy, okazało się, że jest to niemożliwe, gdyż klucz zginął.

Na interwencję młodzieży w Radzie Miejskiej, odpowiedziano, że do świetlicy i tak nikt nie przyjdzie, więc lepiej niech będzie zamknięta.

Młodzież pracująca w OZK chce się dowiedzieć, jak długo

jeszcze będzie czekała na udostępnienie świetlicy.

Jerzy Jurczak
korespondent

Kronika Białostocka

Teatr

Teatr im. A. Węgierki w Białymstoku: Premiera sztuki „Grzech” pocz. o godz. 19.

Kina

„Pokój”: „Taksówka nr 3886” — pocz. 16, 18 i 20.
„Ton”: „Pancernik Potiomkin” — pocz. o godz. 16, 18 i 20

(Uwaga: repertuar kin podajemy na podstawie komunikatów kierowników kin).

Kluby

Klub MP i K czynny od godz. 13 — 21.

Klub TPP-R czynny od godz. 13 — 21. O godz. 18 odczyt: „Pomoc i sojusze z ZSR” oraz film „Szalony lotnik”.

Gabinet Techniki i Racjonalizacji przy ORZZ, ul. Kilińskiego 8, czynny od godz. 17 — 20.

Udziała wszelkich porad i wskazań w dziedzinie racjonalizacji i wynalazczości.

Biblioteki

Biblioteka i czytelnia miejska czynne od godz. 8 do 18.

Biblioteka i czytelnia ORZZ czynne od godz. 12 do 21.

Biblioteka Okr. Ośrodka Kształcenia i Doskonalenia Kadr Pedagogicznych ul. Warszawska 63 czynna od godz. 8 — 15.

Biblioteka techniczna i czytelnia NOT (ul. Biała 1) czynne od godz. 14 — 20.

Ważniejsze telefony

Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ul. Krasieńskiego (róg Piwnie) tel. biura wezwania 09 informacji 555.

Miejska Straż Pożarna, tel. 38. Dyżuruje Apteka Społ. nr 3, ul. Dąbrowskiego 2, nr tel. 9-43.

PROGRAM RADIOWY

Program I na fal 1322 m

6.06 Program dnia; 7.20 Muzyka poranna; 8.00 Audycja dla młodzieży szkół podstawowych pt. „Błękitna sztafeta”; 9.00 Audycja dla klasy IX; 9.40 Dla przedszkoli; 11.05 Dla klasy IV; 11.25 Muzyka i aktualności; 12.45 Audycja dla wsi; 13.40 Utwory na altówkę; 15.30 Dla dzieci; 16.20 Koncert solistów; 16.45 Skrzynka ogólna „R” w opr. T. Krzemienia; 17.00 Z. Turski: Suita na tematy kurpiowskie; 17.30 Stylizowana polska muzyka ludowa; 18.00 Na szeroki świat; 18.15 Koncert estradowy radzieckiej muzyki rozrywkowej; 18.45 „Słuchajmy muzyki” — aud. słowno-muzyczna w opr. B. Rutkowskiego; 19.15 Dla młodzieży szkolnej; 20.38 Muzyka ta-

neczna; 20.45 „Ludzie niezłomni” — ode. opow. H. Rudnickiej; 21.05 Koncert symfoniczny muzyki radzieckiej.

Dzienniki: 7.00; 12.04; 16.00; 20.00.

Program II na fal 407 m

7.20 Muzyka poranna; 14.10 Dla klasy II; 14.30 Dla kl. V — VII; 17.05 Radiowy Klub racjonalizatorów; 18.30 „Kosmos” sz. znie- nia” — pog. dr J. Gadomskiego; 18.40 Muzyka taneczna; 19.20 Radiowy poradnik językowy w opr. prof. dr W. Doroszewskiego; 20.20 Koncert Krawkowskiej Orkiestry i Chóru PR; 21.36 Muzyka rozrywkowa; 22.40 Radziecka muzyka kameralna. Dzienniki: 6.30; 21.00.

Bolesław Gebert

III Światowy Kongres Związków Zawodowych

W Wiedniu rozpoczyna obrady Trzeci Światowy Kongres Związków Zawodowych. Na kongres przybyli przedstawiciele reprezentujący olbrzymią większość związków świata. Biorą w nim udział delegaci związków zawodowych wchodzących w skład Światowej Federacji Związków Zawodowych oraz delegaci, obserwatorzy i goście ze związków zawodowych, których centralne należą do tak zwanej Międzynarodowej Konfederacji Wolnych Związków Zawodowych, jak i przedstawiciele związków zawodowych nie należących do międzynarodowych organizacji związkowych. Kongres odbywa się pod znakiem walki o pokój, pod znakiem jedności klasy robotniczej całego świata.

Jedność mas pracujących to decydujący czynnik w walce mas o utrzymanie pokoju i o poprawę ich sytuacji życiowej. Ta podstawowa prawda wynika z doświadczeń walk robotniczych w krajach kapitalistycznych i kolonialnych.

Na znacznej części kuli ziemskiej pogarszają się stale warunki bytu ludzi pracy. W wyniku zbrojeń podatki pośrednie i bezpośrednie pochłaniają 1/3 zarobków robotnika amerykańskiego. We Włoszech w roku 1952 były one o 1,5 raza wyższe niż przed wojną, w Anglii 2 razy, we Francji 2,6 raza. W Grecji od 1949 do 1953 podatki wzrosły o 75 proc.

Nędzy mas towarzyszy atak rządów kapitalistycznych na prawa związkowe, na resztki demokracji burżuazyjnej. W krajach kapitalistycznych i kolonialnych zaleje terror. Ale ani mordercy, ani aresztowania aktywistów związkowych i walczących o swe prawa robotników nie złamały i nie złamią ich hartu ducha, ich bojowości. Klasa robotnicza odparowała ataki kapitalistów i w walkach tych umacnia swe siły. Doświadczeni w walkach robotnicy zdają sobie sprawę, że aby osiągnąć zwycięstwo muszą przekuć jedność celów i interesów w jedność działania. Przykład wielkich bojów klasowych mas pracujących w wielu krajach kapitalistycznych, we Francji, we Włoszech wykazał, że tam, gdzie masy się jednoczą, ich zwycięstwo jest zapewnione.

Walki strajkowe o poprawę bytu nierozdzielnie spletały się z walką o prawa demokratyczne, o pokój i suwerenność narodową.

Robotnicy w krajach kapitalistycznych i kolonialnych walczą o prawo do pracy, o godziwy zarobek, o zapewnienie normalnych warunków życiowych dla siebie i swych rodzin. Masy pracujące chcą uwolnić się od groźby wojny, bezrobocia, nędzy.

O rozmiarach ruchu strajkowego, który w krajach kapitalistycznych potęgował się, wzrasta i rozwija, świadczą następujące dane. O ile w ciągu 5 lat 1935-1939 w 16 krajach kapitalistycznych w 50.000 strajków wzięło udział 15.429.000 robotników i pracowników, to w ciągu 5 lat 1946-50 w tych samych krajach odbyło się 57.963 strajki, a liczba strajkujących wzrosła do 48.432.000, czyli trzykrotnie. W roku 1952 w samej tylko Francji, Włoszech, USA, Japonii i Niemczech zachodnich strajkowało przeszło 30.000.000 robotników i urzędników. Ruch strajkowy wzmagają się, gdyż w wyniku wyścigu zbrojeń, który ciężarem swym spadł na barki mas pracujących, obniża się systematycznie stopa życiowa robotników, dlażone są swobody związkowe, ograniczane zdobycze socjalne i prawa demokratyczne. Monopolistyczny kapitał w pogoni za maksymalnym zyskiem coraz bardziej wzmagają wysiłki, powoduje

zaostrenie sprzeczności klasowych, wzrost niezadowolenia mas, wzrost ich oporu.

Walki strajkowe są nierozdzielnie związane z walką przeciwko polityce wojennej, w obronie pokoju i suwerenności narodowej. W tych warunkach rośnie wśród klasy robotniczej dążenie do jedności, zataczając coraz szersze kręgi i obejmując robotników bez względu na ich przynależność organizacyjną, związkową i partyjną. Jedność ta wyrasta z codziennej walki robotników Włoch, Francji, USA, Anglii, Japonii, krajów Ameryki Łacińskiej, Azji i Afryki. Robotnicy podejmują hasła Światowej Federacji Związków Zawodowych, która wzywa do jedności działania w każdym zakładzie pracy, w każdym kraju, na całym świecie.

W takiej to sytuacji trwały przygotowania do Trzeciego Światowego Kongresu Związków Zawodowych zwołanego przez Światową Federację Związków Zawodowych, która w apelu do robotników świata głosi:

— „Żyjemy w różnych krajach, reprezentujemy, wszystkie rasy, wszystkie narodowości, wszystkie kierunki polityczne i religie kuli ziemskiej. Mówimy różnymi językami. Mamy jednak wspólne interesy dlatego — że jesteśmy braćmi klasowymi. Łączy nas przekonanie, że każdy człowiek ma prawo do pracy. Uważamy wszyscy, że warunki bytu mas pracujących w krajach kapitalistycznych i kolonialnych pogarszają się i że trzeba walczyć o ich poprawę.

Łączy nas przekonanie, że na leży ulepszyć ustawodawstwo socjalne tam, gdzie ono istnieje, oraz wywalczać je tam, gdzie go dotychczas nie ma.

Łączy nas przekonanie, że należy położyć kres superwyzyskowi, że należy zlikwidować dyskryminację, która dzieli ludzi według ras, koloru skóry, płci i wieku. Łączy nas przekonanie, że należy podnieść na wyższy poziom ochronę zdrowia i uogólnić oświatę. Łączy nas przekonanie, że nikt nie ma prawa zakazywać legalnej działalności związków zawodowych, że nie wolno pozbawiać człowieka elementarnych i świętych praw i swobód demokratycznych. Wreszcie łączy nas przekonanie, że pokój można utrzymać, że wojna nie jest nieunikniona.

Tak więc istnieje szeroka platforma, na której osiągnąć można jedność. Jeśli chcemy odnieść zwycięstwo w naszej walce, musimy przekształcić tę jedność celów i interesów w jedność działania”.

Światowa Federacja Związków Zawodowych, skupiająca pod swymi sztandarami 80 milionów związków z 57 krajów, jest obrońcą najżywniejszych interesów mas pracujących. Toteż autorytet i wpływ SFZZ sięga daleko poza organizacje związkowe skupione pod jej sztandarami. Dowodem tego jest, że zagadnienia postawione przed kongresem omawiane były przez robotników prawie 100 krajów, a na kongresie, jak zapowiedział przewodniczący Światowej Federacji Związków Zawodowych

tow. Di Wittorio, będzie reprezentowanych 100.000.000 związkowców.

Natchnieniem dla robotników państw kapitalistycznych są osiągnięcia klasy robotniczej krajów, w których obalono władzę wyzyskiwaczy. Ludzie pracy wszystkich krajów świata widzą rozwój potężnego Związku Radzieckiego, wzrost dobrobytu, narodów radzieckich i wspaniały ich rozwój kulturalny. Widzą potęgę mocarstwa Chińskiej Republiki Ludowej, widzą naszą Ojczyznę, Polskę Ludową i kraje demokracji ludowej, które przykładem swej twórczej pokojowej pracy wskazują im drogę wyjścia z piekła nędzy, głodu i wojny.

Narody chcą żyć w pokoju i bezpieczeństwie, wolne od trwogi i groźby wojny. Narody uświadamiają sobie ten prosty fakt, że można żyć szczęśliwie, budując i tworząc bogactwa dla siebie.

Polska klasa robotnicza, jej związki zawodowe wierne proletariackiemu międzynarodowemu żywo omawiały zagadnienia stojące przed kongresem i wzmożoną pracę na froncie budownictwa pokojowego przygotowywały się do niego. Jest to nasz wkład w międzynarodowy front walki o pokój na czele którego stoi Związek Radziecki.

Ten potężny front, ta niezwykła zaporę na drodze agresywnych planów imperializmu amerykańskiego zostanie wzmocniona, pogłębiona na Trzecim Światowym Kongresie Związków Zawodowych. Obrady kongresu wraz z klasą robotniczą całego świata śledzić będzie z zainteresowaniem naród polski.

Nie jest nam bowiem obojętne to co dzieje się na całym świecie. Nie jest nam obojętny fakt, że imperializm amerykański znowu odbudowuje Wehrmacht i podsyca agresywne, odwetowe kliki hitlerowskie w Niemczech zachodnich. Pielęgnowe i holubi faszystów, katów i oprawców naszego narodu. Odradza się imperializm niemiecki, Belgii i innym krajom, zagraża pokojowi świata.

Trzeci Światowy Kongres Związków Zawodowych Zjednoczy jeszcze mocniej i jeszcze bardziej rozszerzy potężny front demokracji i pokoju. Jeszcze bardziej zewrą się szeregi milionów ludzi pracy w walce o pokój, o suwerenność narodową, o poprawę bytu.

Oto dlaczego w naszych zakładach pracy, tak jak i na całym świecie rozlega się dziś hasło: Niech żyje Trzeci Światowy Kongres Związków Zawodowych!

Z życia ludowego Wojska Polskiego



Na zdjęciu: Na zajęciach polowych — desant czołgowy. CAF — WAF — fot. Grzęda

Płoną książki w USA

W 1937 r. znany pisarz niemiecki, Tomasz Mann, pisał, że palenie książek w Niemczech jest częścią polityki „przygotowywania narodu niemieckiego do nadchodzącej wojny drogą okrutnych represji... celem uczynienia z narodu niemieckiego jak najbardziej uległego narzędzia wojny ogarniętego ślepotą i fanatyczną ciemnotą”.

A ktoś są ci, co w dwadzieścia lat później, w roku 1953, palą książki w Stanach Zjednoczonych? Mylnie byłoby utożsamiać tę średniowieczną akcję tylko z osobą senatora Mac Carthy czy sekretarza stanu, Johna Foster Dulles'a. Oni reprezentują jedynie pewne grupy finansowe Ameryki, zainteresowane, jak ongiś kapitał niemiecki, w przygotowywaniach do wojny.

Do tych grup należy China Lobby — urzędująca w prestonku Kongresu amerykańskiego grupa businessmenów, reprezentująca interesy Mellonów, Rockefellerów, Du Pontów, wywierająca od lat wpływ na politykę zagraniczną USA w kierunku wciągnięcia Stanów Zjednoczonych i ich satelitów w wojnę przeciwko Chińskiej Republice

Ludowej. Rękę China Lobby można odkryć w tajnych instrukcjach Departamentu Stanu, zakazujących sprzedaży publikacji prac pisarza Owen'a Lattimore'a, zajmującego się sprawami Dalekiego Wschodu, czy prac Kenneth'a Latourette'a, autora „The American Record in the Far East, 1945-51” (Amerykańska kronika Dalekiego Wschodu, 1945-51). Zaden z obydwo pisarzy nie jest komunistą, ani reprezentantem postępowej myśli. Lecz obydwo ujawnili w swoich pracach fakty, które China Lobby wolałoby ukryć przed opinią publiczną.

Szerzenie nienawiści rasowej — taki cel postawili sobie również inne grupy, stojące za kulisami amerykańskiej akcji palenia książek. Poważną część listy książek zakazanych, spalonych lub przeznaczonych do spalenia stanowią książki autorów pochodzenia żydowskiego. Wśród nich znajduje się „Teoria względności” Einsteina. Pastwą plamie ni padły również książki ujawniające nędzę Murzynów w Stanach Zjednoczonych, jak Herberta Apthekera „Historia Murzynów w Stanach Zjednoczonych” (Documentary History of the Negro People of the United

GAZETA SPORTOWA

KU CZCI X ROCZNICY POWSTANIA WP

Wszyscy na start Wyścigu Ulicznego

Apel kolarza A. Idzkowskiego

ZS „Wióknarz” organizuje w niedzielę Uliczny Wyścig Kolarski dla uczczenia X rocznicy powstania Wojska Polskiego.

Oto jaki list otrzymaliśmy od ob. Antoniego Idzkowskiego, przodownika pracy i członka Sekcji Kolarskiej KS „Wióknarz” przy Białostockiej Fabryce Pluszu:

„Przed trzema dniami przeczytałem w „Gazecie Białostockiej” o mającym się odbyć wyścigu kolarskim. Nie tyle może ucieszyła mnie wiadomość o samym wyścigu, ile fakt, że jest on poświęcony rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego. 10 lat temu Odrodzone Wojsko Polskie u

boku Armii Radzieckiej przyniosło nam wolność, wyzwalać nas spod jarzma hitlerowskiej okupacji. Dzięki temu możemy dziś wykładać naszym robotniczymi rękami lepszą przyszłość dla nas i naszych dzieci. Chcąc zadokumentować naszą wdzięczność dla ukończonego Ludowego Wojska będę brał udział w wyścigu — wielkiej manifestacji więzi między sportowcami a wojskiem.

Wzywam również wszystkich kolarzy Białostockich, aby jak najliczniej stanęli na starcie wyścigu. Niech udział w wyścigu będzie sprawdzianem naszych uczuć do Ludowego Wojska”.

A. Idzkowski

Przed I Okręgową Spartakiadą ZS Zryw

Zakończenie miejskiej spartakiady szkół zawodowych

W dniach 17 — 18 października br. odbędzie się w Białymstoku I Okręgowa Spartakiada szkół zawodowych. Spartakiadę poprzedziły eliminacje szkolne i międzyszkolne.

W bieżącym tygodniu zakończona została spartakiada szkół zawodowych Białegostoku. W zawodach wzięło udział ponad 200 zawodników i zawodniczek ze wszystkich szkół zawodowych miasta.

W punktacji ogólnej spartakiady najlepszymi okazały się Technika Budowlana i Mechaniczne (chłopcy) oraz Technika Finansowa i Chemiczna (dziewczęta). Dobrze spisało się również młode koło sportowe przy Technikum Drogowym, które zajęło 3 miejsce w grupie męskiej. Słabo natomiast wypadły: Szkoła Odzieżowa, Technikum Gastronomiczne, Technikum Plastyczne i Zasadnicze Szkoły Zawodowe.

Spartakiada objęła konkurencje lekkoatletyczne i gry sportowe. Punktacja ogólna zawodów lekkoatletycznych przedstawia się następująco:

CHŁOPCY. 1) Technikum Budowlane 163 pkt., 2) Technikum Mechaniczne 155 pkt., 3) Technikum Drogowe 55 pkt., 4) Technikum Chemiczne 38 pkt. Dalsze miejsca zajęły Technikum Welniane (35 pkt.), Technikum Geodezyjne (30 pkt.), Zasadnicze Szkoły

Zawodowe (14 pkt.), Technikum Finansowe (5 pkt.), Technikum Elektryczne (2 pkt.).

DZIEWCZĘTA: 1) Technikum Chemiczne 80 pkt., 2) Technikum Finansowe 71 pkt., na dalszych miejscach Technikum Welniane, Odzieżowe i Zasadnicze Szkoły Zawodowe po 8 pkt.

A oto wyniki eliminacji gier sportowych:

siatkówka dziewcząt — 1) Technikum Chemiczne, 2) Technikum Finansowe, 3) Technikum Welniane; siatkówka chłopców — 1) Technikum Mechaniczne, 2) T. Budowlane, 3) T. Chemiczne; koszykówka chłopców: 1) T. Mechaniczne, 2) T. Chemiczne, 3) T. Budowlane.

W czasie trwania zawodów 13 uczniów zdobyło klasę III, a 87 — młodzieżową. (fl)

Narada aktywu sportowego

W dniu wczorajszym w KW PZPR odbyła się narada aktywu sportowego, w której wzięli udział przedstawiciele WKKF, PKKF oraz działacze sportowi z terenu województwa białostockiego. Referat na temat osiągnięć i sytuacji w dziedzinie kultury fizycznej i sportu wygłosił instruktor Wydziału Propagandy KW PZPR tow. Rynkowski. Skróty referatu podamy w poniedziałek 12 bm.

cej przygotowaniom do nowej wojny.

Mimo prześladowań i terroru opór jednak rośnie. Stowarzyszenie Amerykańskich Księgarzy (American Library Association) wydało odezwę, w której stwierdza: „Obecnie, jak zawsze w naszej historii, książki należą do najważniejszych broni — walki o wolność, są głównym źródłem naszych wiadomości o naszej przeszłości... Domagamy się ochrony książek ogromnej i wszechstronnej wartości, godnych zachowania”.

Przeciwko podpalaczom stosów książek występują coraz częściej pisarze. Mianem „chłabów liwych, nędznych kreatur” ochrzcili donosieli Mac Carthego historyk i powieściopisarz Herbert Aptheker. Postępowy publicysta amerykański Angus Cameron, stojąc przed palącą na czarownicę maccarthowską komisją oświadczył: „Przez wiele lat uważałem, że działalność śledczą różnych inkwizycyjnych komisji Kongresu była nielegalnie przeprowadzana celem zastraszenia i terroryzowania ludzi... Przyłączam się do wzbierającej fali oporu... Wierzę, że naród naszego kraju wkrótce zrozumie prawdziwe cele polityczne na czarownicę i skończy z nimi tak, jak skończył z podobnymi praktykami w przeszłości”.

George Bidwell